

Coś w nas pozostaje na dłużej

Organizatorzy Festiwalu Muzyki Oratoryjnej MUSICA SACROMONTANA na Świętej Górze spotkali się z osobami zaangażowanymi w tworzenie wydarzenia. Ostatni, jedenasty już festiwal odniósł, jak wcześniejsze, duży sukces. Gości witali członkowie Stowarzyszenia Miłośników Muzyki Świętogórskiej im. Józefa Zeidlerera oraz gospodarz klasztoru ks. superior Marek Dudek CO. – *W XVI wieku święty Filip właśnie do ludzi świeckich zwracał się, z nimi rozmawiał na ulicach Wiecznego Miasta, ich zapraszał do wspólnego działania. Tak zrodziła się idea oratorium, gdzie czytano Słowo Boże, śpiewano pobożne pieśni, odbywały się pielgrzymki do różnych ważnych miejsc Rzymu. Można powiedzieć, że dzisiaj kontynuujemy to dzieło, już w innych realiach i nie w Rzymie, ale tutaj na Świętej Górze, gromadzą się ludzie, którzy są nam życzliwi, którzy odpowiedzieli na nasze zaproszenie. Pragnę wyrazić naszą wdzięczność – mówił superior Marek Dudek. Dziękował członkom stowarzyszenia za cenną inicjatywę, która pojawiła się przed jedenastu laty. – To ludzie, którzy swoją wiedzą, pracą, zaangażowaniem serca stworzyli to piękne dzieło, jakim jest Festiwal MUSICA SACROMONTANA. Bardzo dziękuję wszystkim członkom stowarzyszenia za to dzieło, za to, że przez te wszystkie lata trwają, bo łatwo jest zacząć coś rozpalić, ale trzeba ten ogień podtrzymywać. Co roku jesteśmy zdumieni tym, że są nowe pomysły, nowe dzieła, nowe formy i to nas bardzo cieszy. Festiwal jest ciągle żywy i świeży. Czekamy na każdy następny – przyznał superior. Podkreślał, że przygotowanie festiwalu, to wielki wysiłek - niedawno skończył się jeden, a już trwają prace nad następnym.*

Superior przyznał, że księża filipini cieszą się, że dzięki pozyskanej dotacji ruszają na Świętej Górze ważne inwestycje, w tym rekonstrukcja organów w bazylice. – *Marzyliśmy o tym od lat. To, że tak się dzieje, to docenienie dzieła Świętej Góry i festiwalu przez urząd marszałkowski. Ale to także fakt, że festiwal promieniuje na okolice, poprzez piękną muzykę, promocję kultury. Docierają do nas ludzie i przeżywają coś wielkiego.*



zobacz zdjęcia na:
gostynska.pl

Ta inicjatywa została dostrzeżona, doceniona i dlatego cieszymy się z tej bardzo dużej pomocy finansowej, która pozwoli nam wybudować nowy instrument organowy, odnowimy ołtarze. To będzie wielka rzecz. To niewątpliwie jest zasługą festiwalu – przyznał ks. Marek Dudek. Superior przyznał, że MUSICA SACROMONTANA istnieje dzięki osobom i instytucjom, które materialnie i przez każdą inną formę zaangażowania budują to wydarzenie. Dziękował także Siostrom Służebniczkom, młodzieży – wolontariuszom. – To jest bardzo oddana młocza praca, wymagająca

wiele poświęcenia, czasu, oddania. Dziękuję tym wszystkim, których nie widać, na co dzień, ale są razem z nami przez lata. Myślę, że jeszcze wiele pięknych rzeczy przed nami, wspaniałych wydarzeń – powiedział superior Marek Dudek. Przyznał, że dzięki tym wydarzeniom Święta Góra staje się piękniejsza. – Także my, przez to stajemy się lepsi, doświadczając tego dobra, piękna. Coś w nas pozostaje na dłużej – zauważył ksiądz superior.

Dla gości przygotowano niespodzianki – piękne statuetki – w klawiszach organów wkomponowano pisz-

czalki tego instrumentu. Wykonawcą statuetek był Andrzej Hodowany. – Za to różnorodne zaangażowanie należą się ogromne podziękowania i wdzięczność. Księgom filipinom dziękujemy za tę wytrwałość. Zdarza się, że muszą ugościć 150 artystów. Dzięki otwartości filipińskiej i państwa wsparciu, możemy od 11 lat na nowo odkrywać dla polskiej kultury zapomniane, wspaniałe dzieła kompozytorów świętogórskich i to jest najistotniejsze – powiedział Krzysztof Fekecz, prezes stowarzyszenia Miłośników Muzyki Świętogórskiej. (Iza)

■ **Mecenasi Kultury Festiwalu MUSICA SACROMONTANA:** Samorząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, Powiat Gostyński, Gmina Gostyń, Gmina Piasiki, Netbox Polska, Wielkopolska Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa SKOK Wielkopolska, Bank Zachodni WBK S.A., Powiatowy Bank Spółdzielczy w Gostyniu, MANN + HUMMEL, Automobilklub Wielkopolski, PKO Bank Polski, Kongregacja Świętego Filipa Neri, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ardagh Group – gostyńska huta szkła, Kaczmarek Malewo Spółka Jawna, Fundacja ENEA Poznań, Spółdzielnia Mleczarska w Gostyniu, PZU, TERIEL Sp. z o. o.

■ **Organizatorzy dziękują:** Dariuszowi Płórkowskiemu za wspaniałe oświetlenie bazyliki; dyrektorowi Bożenie Ryczkowskiej za udział młodzieży z Zespołu Szkół Rolniczych w Grabonogu w formie wolontariatu; Łukaszowi Kurzawskiemu – reżyserowi i producentowi nagrań za wspaniałą współpracę od pierwszego festiwalu; Siostrom Służebniczkom oraz Jerzemu Wojciechowskiemu.



VII ŚWIĘTOGÓRSKIE ZADUSZKI JAZZOWE

Jazz najwyższej próby

Mistrzowski jazzowy duet Adam Pieronczyk i Miroslav Vitous zagrał dla publiczności podczas VII Świętogórskich Zaduszek Jazzowych. Zaduszki od lat wprowadzają gostyniaków w szczególny, refleksyjny czas, organizowane są bowiem tuż przed Wszystkimi Świętymi.

O artystach i ich muzyce opowiedział publiczności Łukasz Kurzawski, dziennikarz, miłośnik i znawca jazzu, prowadzący na antenie Radia Merkury audycję „Lubię jazz”. Przyznał, że koncert jest wyjątkowym wydarzeniem muzycznym w wyjątkowym miejscu. – *Muzyka, to język uniwersalny, który umożliwia przekazywanie emocji i treści niezależnie od wieku, miejsca, gdzie się ktoś urodził, od poglądów, od koloru skóry. To jest piękna cecha muzyki. Dla mnie jazz jest najbardziej interaktywną formą muzyczną. Jest tak naprawdę roz-*

mową, konwersacją. Im wykonawcy, którzy stoją przed nami, są wyższej próby, im są bardziej zagłębieni w tę muzykę jazzową, tym więcej mogą nam powiedzieć o sobie. Przed nami dzisiaj dwóch mistrzów tej jazzowej rozmowy – podkreślił Łukasz Kurzawski. Saksofonista i kontrabasista spotkali się „muzycznie” i „nagraniowo” w ubiegłym roku. W grudniu ukazała się ich płyta nagrana w duecie zatytułowana „Wings”. – Jazz jest uniwersalny. Emocje, które towarzyszą grającym muzykom są ich indywidualnymi, ale przez nas słuchaczy, mogą być odbierane po przełożeniu na nasze osobiste emocje. To jest ta niezwykła magia – przyznał Łukasz Kurzawski. Muzycy zegrali między innymi utwory z płyty „Wings”, która została nominowana do nagrody Fryderyk 2016 w kategorii Jazzowy Album Roku. (Iza)

zobacz zdjęcia na:
gostynska.pl



Organizatorem VII Świętogórskich Zaduszek Jazzowych było Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Świętogórskiej im. Józefa Zeidlerera